

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 21.

W ŚRODĘ DNIA 12. MARCA 1860.

Z Wiednia d. 5. Marca.

J. C. K. M. dorocę zamku i rządę instytutu *dam* Jakoba Diradorfer, przez wzgląd na jego przez całe 67 lat iak najwieraiey dopełniane usługi, złotym medalem wraz z łańcuchem przez gubernatora Tyrolskiego hrabiego Bissingen *noymifości* *wlepy* *udagowab* *raczyt.*

Na urząd marszałka kraju niższej Austrii wskuiący po śmierci hrabiego Caviani raczył mianowć ministra stanu *ak* *tu* *dbego* *w* *radzie* *wewnętranych* *interesow* *Karola* *hrabiego* *i* *dziadica* *na* *Zinzendorf* *i* *Pottendorf* *z* *zatrzymaniem* *razem* *w* *mian-* *kowanego* *dostoięstwa.* — Z tych powod obięcie tego urzędu z zwyczajną sobie uroczystością w poniedziałek 24 lutego odprawiło się.

Przy tym publicznym Akcie trzy niżej tu przytoczone mowy były miane: iedna przez królowego Cesarskiego kommissarza, w Czechach najwyższego, a w Austrii pierwszego nadzornego kanclerza hrabiego Lazańskiego; 2ga przez hrabiego Prospera

Sinzendorf zastępującego miejsce w pierwszym wydziale dla słabości zdrowia nieprzytomnego Landgrafa Fürstenberg, 3cia nakoniec przez ministra stanu nowo obranego marszałka kraju hrabiego Zinzendorfa.

Mowa królowego Cesarskiego kommissarza była następująca:

” W krótkim przeciągu czasu po 2gi raz mam dzisiaj honor wchodzić do szanownego Prześwintnych Stanow grona: powod tego, gdyby nawet skąd inąd nie był znany, łatwo się z twarzy pręswintnych członków jego wyczytać daie. — Widzę was pełnych ieszcze żalu po hrabi Cavianim, nie dawno odemnie tu wprowadzonym marszałku krajowym, a to bardzo słusnie. — On bowiem przez cały czas swiego przydowania dawał wam najoczywistsze dowody, nie tylko swojej przychylności i gorliwości niespracowanej, ale też swiego obszerneho światła i głębokrey przeczności. — Wyższy przeto był nad powszechną sławę i pozyskał sobie z tych

miar całkowite zaufanie prześwietłych stanów.

Dzisiaj mam to szczęście w imię naszego najłaskawszego Pana stawić przed Wami przyszłego waszego Marszałka kraju w osobie JW. JP. hra. Zinzendorfa ministra stanu. — Nowy to jest zaiste dowód łaski; przez ten bowiem wyber J. C. K. M. pomyślność stanów powierzyła w ręce niemniej także zdadne, niemaiey gorliwe i czynne. Hra. Zinzendorf nie tylko poicyndczą rządził prowincją, miał on także znakomity wpływ do styru całej monarchii. — Cesarz Jozef, ten to słodko wspomniany od każdego wiernego poddanego Cesarz Jozef, ów bystro przenikający rządzca, uznał jego zasługi, i wezwał go zaraz w początkach swojego panowania do gabinetu, gdzie w najważniejszych interesach państwa bezsrzednie pod okiem jego pracował. — Osadził on go na czele rachunkow skarbowych, gdzie on oczywistość i dokładność do najwyższego stopnia doprowadził, i przez rozmaite układy dał dowod, iak daleko on jest biegłym w tak trudnym a razem tak potrzebnym w każdym roztroprnym rządzie politycznym rachunku.

Rządzący teraz Cesarz i Pan kraju nie ubliżył także zasług tego szacownego Męza, ściągnął go do siebie, dla używania rady jego w ważnych sprawach. — A chociaż on tego znakomitego Męza za naczelnika Wam do interesow przeznacza; nieopuszcza on go atoli całkiem, ale chce mieć pod powinnością, aby on tak iak i pierwey interesom monarchii poświęcał się.

Nietrzeba tu wprawdzie więcey przywodzić dla pociągnięcia zgromadzonych

tu Przes: Stanow do największey i najszczerzey przychylności ku nowemu Marszałkowi kraju. — Jedno tylko tu ieszcze przytoczyć muszę, a to iest ofiara, którą on swoim współstanom czyni z siebie, gdy on przy ciężkiej i ważney pracy ministra stanu, ochoczo także trudy Przes: Współstanow na się przymmie, i im godziny swojego wypoczczenia poświęca. — Niemożę bynajmniey wątpić, że w tym razie Przes: Współczłonki Stanow uznają łaskę swego Monarchy, i swemu szacownemu Naczelnikowi zupełnem swoim zaufaniem i niestrudzoną gorliwością w tym ważnym urzędzie pomagać zechcą.

Szanowny Ministrze! Przyymij na siebie ten styr interesow w tem przera cnem gronie, który ia Ci imieniem J. C. K. Moi ofiaruję. Kieruy nim podług właściwey Tobie łagodności i roztroprności; wspieray ich swoim dozorcem i swoim bystrym rozumem w tym stanom iedynie właściwym i trudnym do dopięcia zamiarze, aby znalazł dobro poicyndczne w dobru ogolnem, a razem wierz, iż dzień dzisieyszy będzie dla mnie na zawsze szacowną pamiątką. Wy także Prześwietne zgromadzone Stany! spodziem się, że ten dzień z wdzięcznością ku naszemu najłaskawszemu Monarsze, a dla mnie z przyjacielskim uczuciem wspominać będziecie.,,

Na tę przemowę krajowego C. komisarza imieniem Stanow Prosper hrabia Sinzendorf odpowiedział w tey treści:

” Wierne i naysposłusznieysze tu zgromadzone Stany dziękują iak nayspokorniey J. C. K. A. Mości naszemu najłaskawszemu Panu i Arcy Xięciu za mianowanie iednego z ich współczłonkow na marszałka kraju,

który już w swoim młodym wieku nie tylko na powołanie swoich współtowarzyszów zasłużył, ale nawet od Wielkiej i zawsze pamiętnej Maryi Teresy obrany był, aby zwiedziwszy nietylko jej dziedziczne obszernie, ale też i obca kraje, zdałby przez swoje nauki i wiadomości, wczesniej iesttze mógł być użyteczny królowi. Wniyście w służbę stanu mogło iedynie być skutkiem dopiętego zamiaru, postępowanie stopniami do coraz wyższych miejsc i dostoięństw oczywistym tylko do wodem zupełnie dostąpionego celu.

Któryż marszałek kraiu mogłby być zdatniejszy do rozpoznania subtelnych stosunkow każdego stanu w szczegulności, zobopulnych powinności między sobą, rovnie też iako i ich związkow, przez prosty rozsądek a dobrem poddanych? — Któż potrafi lepiej nad niego utrzymać związki, które same tylko mogą ziednać pomyślność Państwu, tego moc pomnożyć i utwierdzić? Któż lepiej nad niego, który przy znakomitych wiadomościach i doświadczeniach w interesach Stanu, posiadający razem szczegulne zaufanie J. C. K. Mości, mogłby być dla nas wybrany?

Tak szczęśliwy wybor powinien koniecznie w stanach czucie nie ograniczonej wierności i przywiązania ku swemu, Boże błogostaw jego śladom, tak do broliwemu Monarsze, iesttze bardziej zapalać.

Zoamy nasze powinności, i będziemy one z ochoczem, sercem wypełniać; (to iest zapewne szczerem czuciem, każdego z osobna i wszystkich wogólności, czego nigdy niezaprzeczemy, i obciwie usiłować będzi my za każdą sposobnością rzeczą samą to okazać.

Bez wątpienia iest to także miłą rzeczą dla zgromadzonych tu niższej Austrii stanów, po zgi raz cię tu JW. kanclerzu iako przystanego naywyższego kommissarza w sali tego zgromadzenia oglądać. Dostoyność twoja, która cię tak bardzo zbliża do Tronu daie nam nadzieję, że żadaej sposobności nie opuścisz, abyś nie pozyskał sobie wdzięczności od stanów, gdy nieoszczędzasz wszelkich sił swoich dla oyczyzny i Monarchy swojego, podobnie iak twoi poprzednicy w tym urzędzie robili, których też piękna nadgroda spotykała.

Z resztą mam się za szczęśliwego, że użyty za organ mogę JW. Marszałka kraiu uroczyście ze strony stanów zaręczyć o czuciu prawdziwem szacunku i podległości ku niemu, naco iednomysłny głos w tem tu grodzie słyzyć się daie. Los ten, którego z powołania mego urzędu uczesnikiem stałem się, osobiście ten pochlebniejszym iest dla mnie, że on podał mi sposobność tem otwartszego wylaoia się z czuciem moim.

Po czym miał minister stanu i nowo mianowany Marszałek kraiu zakończającą mowę:

J. C. K. Mość, dla zapelnienia wakującego po śmierci sprawiedliwego Hrab. Cavriani urzędu Marszałka niższej Austrii, raczył zwrócić swoy naywyższy wzgląd na człowieka zaszczycającego się familią swoią pochodzącą z dawnego rodu Państwa niższej Austrii, który już teraz przeszło lat 7 dostoyność aktualnego ministra stanu przy radzie wewnętrznych interesow odbywa.

Po uczynionym dopiero opisie, przez JW. kommissarza kraiu z własni em iemu krasomowstwem i wyszczególnieniu części

nych politycznych zasług, skromność nie-
dozwala mi nic więcej osobie wzmiańko-
wać. Najmiłościwszy J. C. K. Mosci wy-
bor, jest mi dla tego chlubny, że mię osa-
dza na czele zgromadzenia stanu, którego
nienadwierzona wierność ku Najjaśniej-
szemu Arcy Xiążęcemu domowi, i sławę
przynosząca gorliwość o powszechną po-
myślność już jest doświadczona, czego sta-
ny niższej Austrii w przykrych okolicz-
nościach ostatnich lat dziesięciu przez sła-
chetne ofiary swoje wiele dowodów oka-
zały, a z połączenia swego zgromadzając
się w stolicy rozległej Monarchii Austryac-
kiej, tak zwykli korzystać, że oni pier-
wsi byli do uczynienia kroków dowodzą-
cych czystej miłości oyczyzny.

Sposobność, aby być użytecznym, i
przez czas krótkiego naszego życia zro-
bienie jakiego dobra to jest jedyną okoli-
cznością, która w ogólności ludzkiemu ży-
ciu, a w szczególności każdemu urzędowi i
każdemu powołaniu wartość nadaie. Takie
jest przeznaczenie prześwieconego wydziału
i ten zamiar ustanowienia Prześ. Kollegium
względem naszej prowincyi, jak daleko
tylko czynność stanów niższej Austrii za-
chodzi. Zaufany w pomocy waszej, po-
święcam się z radością tej przyjemnej po-
winnosci, i do pomysłności kraju z którą
pomysłność także Najjaśniejszego Pana,
najlepszego i najsławniejszego Ojca oyczyzny
nierozdzielnie jest związaną, całemi memi
siłami będę się przykładał, do czego ja tak-
że dotąd jako jeden z między och komissa-
rzy Państwa już powołany byłem.

Winienem naysławniejszą wdzięcz-
ność. Hra. Prosperowi Sinzendorf za jego
podjętą pracę przy tej uroczystości. To-
bie zaś JW. Kanclerzu, któryś naysławniejsze

zlecenie, aby mię w charakterze koronne-
go kommissarza tu w to powazne zgroma-
dzenie w prowadził, tak łaskawie na siebie
przyjął, składam ci oświadczenie naysław-
niejszego mego uczucia, i interesu stanów ni-
ższej Austrii polecam tobie i ważnemu
wstawieniu się nadworney kancelaryi do
naszego Naysławniejszego Monarchy.

Afsektor sądowy z Komorna w Króle-
stwie Węgierskim Paweł Pazmandy, ofia-
rował 26½ łotow srebra na dobrowolną
wojenną składkę, którą to patriotyczną
ofiary J. C. K. Mość raczył naysławniejszy
przyjąć.

Z Manheimu d. 17. Lutego.

Mowią teraz że Francuzka Reńska ar-
mia ma się składać z 150,000 ludzi, któ-
rey prawe skrzydło w Szwajcaryi 30,000,
lewe skrzydło od Strasburga do Koblenz
30,000, a śródek 90,000 ludzi ma w sobie
zawierać. Obadwa skrzydła mają być
tylko jako korpusa obserwacyjne, i w dzia-
łaniach swoich do śródkowego stosować
się mają, które właściwie czynią Francuz-
ką będą Reńską stanowi. Te 90,000 lu-
dzi są właściwie skoncentrowane między
uściem Aary do Renu, a szansem nad-
mostowym w starym Brysack, a główna
ich kwatera w średnim punkcie w Bazylei.
W Strasburgu i Kel stoi korpus, dla utrzy-
mania związku między śródkiem i lewym
skrzydłem, które okrywa fortecę Mogun-
cyą i Ebenbreitszeim i pilnuje także Mo-
gunckiego i Odenwaldskiego: w szczęśli-
wym wypadku robiłoby pomieszanie w
Niemczech, w nieszczęśliwym zaś poszto-
by na załogi do wyżej wzmiankowanych
forrec. Prawe skrzydło ma zająć przye-
ścia Szwajcarskie gdy tymczasem śródek
swoje czynności rozpocznie. Procz tego

obadwa skrzydła na Demonstracye przeznaczone, aby główną Cesarzką armią utrzymywać w postrachu i osłabiać, a ogólnie mówiąc, aby pomagać czynnościom środkowym. I to jest, czego dotąd z pewnością o Francuzkiej armii Reńskiej i o iey przyszłym planie dowiedzieć się można było. Tymczasem iey poruszenia przechodzenia i tam i nazad są ustawiczne, z których wyraźnie można w nosić, iż usiłują wszelkim sposobem ukryć swoy plan i niedadź się wyrozumieć w swoich zamiarach. Jen: St. Suzanne na żądanie jen. Moreau mianowany jest od Buonapartego komendantem Moguncyi i wszystkich w tey okolicy woysk znajdujących się. Francuzi wiele bardzo zakładają sobie na Moguncyi, ta bowiem warownia tak jest ważną względem lewego brzegu Renu, jak Mantua względem Włoch. Obiedwie one są głównym kluczem do obszernych krajów. w tem rozumieniu, że Niemcy szczególnie o zdobycie Moguncyi dobijać się będą, dla tego z wielkim pospiechem poprawią wszę dnie iey fortyfikacje, robią nowe szanse, i zwożą do Moguncyi wszelkiego gatunku żywność i ammunicyą,

Z Londynu d. 10. Lutego.

W Dublinie ciągle obawiają się ruchów. Wiele deputowanych zbroyno przychodzą do parlamentu. Kapitan Hamilton, który naszą fregatę Hermione, wydaną od zbuntowanych ludzi okrętowych Hiszpanom, nazad z portu Hiszpańskiego Porto Cavallo w północzney Ameryce wydobyć potrafił mianowany został od Króla kawalerem i odebrał od rządu w Jamajce pałac wartający 300 gwineow.

Morska siła W. Brytanii składa się teraz oprócz pobrzeżnych 2785 liniewych

statkow, a Francuzka siła morska na Afrykańskich brzegach z 4 wielkich fregat, naywięcey od 400 ludzi, i z 5 mnieyszych wojennych statkow, wziętych Anglikom. Od 6tego t. m. znajdują się już tu trzech Xiążąt w Londynie. Xiężę Nasępca Oranii jest w podróży na stały ład. Korpus woysk które on ustanowił, jest już zupełne. Wiele wojennych okrętów z woyskiem znaszłych portow wyszło do Islandyi.

Niedawno tu odprawiła się licytacya po zmarłym iednym Xięciu Biblioteka iego składała się z 3 Xiążtek, a piwnica iego z 276 butelek wina. Wielki tu skład cukru PP. Frikke i Endelmann spalił się. Admirał Nelson w Londynie z powrotem jest oczekiwany.

Lord Chatam brat, Pitta, podług tu teyszych pism, poiedzie do wschodnich Indyy, dokąd ma zawieść plan ogólny nowego urzędzenia kraju. Mowią ciągle o tem, że Dundas złoży swoy urząd i na dostojność Para będzie wywyższony. Przy Windsor tey wiosny ma być oboz założony.

Z Medyolanu d. 6. Lutego.

Podług gazety Turyńskiej armia generała Malseny, licząc już w to mały oddział który z sobą przyprowadził, nie składała się tylko z 18 tysięcy ludzi zdających do boju przy końcu stycznia. Generał ten dnia 29 był oczekiwany w Genui, gdzie niedostatek żywności do tego już doszedł stopnia, iż woj przemiey kosatował 125 liwrow w złocie. Genua od eskadry składającej się z 12 okrętów ciągle ściśto jest blokowana. Generał Wukalsowich wydał odezwę do mieszkańcow kantonow protestanckich kraju Wodeyskiego w celu nakłonienia ich, aby odmienili swoje postępowanie, jeżeli niechcą być w przepaści

ędzy pogrążonemi. Nie możecie zaprzeczyć mowi do nich, iż pod czas zwycięskiego wniyscia woysk Cesarzkich do Piemontu uchwyciwszy za broń potężyliście się z nieprzyjacielem niosąc spustaszanie i grabież na łono waszych współobywatelów i współziomków. — Nie mogę wierzyć aby nadzieia, iż Francuzi Religiją waszą szanować będą, miała was przywieść do trzymania się strony Francuzów, doświadczenie powiuno was było przekonać destytucyanie i dać wam poznać, że Francya żadney nie zna i żadney nie szanuje Religii, gdy tymczasem armia Cesarzka wszystkie tolleruje, szanuje ustawy i własności, a co więcey jest sprzymierzoną z Anglią, która zawsze była dobroczynną opiekunką waszą. I dlaczegożby nie przestaliście opierać się wyższym rozkazom, a wasze postępowanie czyż zawsze już nayszarniejszą złością oznaczane będzie? Starzy żołnierze kraju waszego, nie chcą udać się pod sztandar, a nowi werbownicy wolą raczej pójść do nieprzyjaciela, niżeli stanąć u swoich regimentów, nakoniec utrzymiecie zawsze z nieprzyjacielem naganną korespondencyą, która równie armii Cesarzkiej i waszey oyczyźnie iak i publiczney spokojności szkodzi, Macieście może że to dla was Francuzi chcą dalszą prowadzić wojnę lub zawrzeć pokoy? Nadto iestecie małemi abyście się spodziewać mieli, iż naród Francuzki waszych prywatnych interesów bronić będzie &c.”

Niektore bataliony woyska Piemontskiego udały się do Nowi i tam na załodze zostaną. Jenerał Hohenzollern kommanderuje zawsze woyskami w tey stronie będącemi, które iak są rozłożone iż za pierwszym danym znakiem działać będą mo-

gły i dzielnie wspierać czynności wojenne w kraju Liguryjskim, których plan między jenerałami Ausiryackimi i admirałem Angielskim lordem Keith wspólnie umowionym został. — Stosownie do ogłoszoney w Genui odezwy, wszyscy emigranci z rzpltey Liguryjskiej stawić się tam mają na dzień 18 lutego czego jeżeli który nie dopełni, na zawsze wygnanym będzie, a majątek jego skonfiskowanym zostanie.

Z Paryża d. 19. Lutego.

Onegdaj przybiegł tu kuryer z wiadomością, iż szef szuanow Frotte, o którym inniemanoo, że do Anglii uiechał z całym swoim sztabem dostał się w niewolą, zostawszy schwytanym w departamencie Orne w zamku na nocney radzie. Jenerał Lefevre uwiadomił o tem wczora Buonapartego w sposob następujący:

” Donoszę Ci Ob. Konsulu, że z raportow w tym momencie od jenerała Chamberlhae nadesłanych pokazuje się, iż 7 szefow szuanow to iest: Piotr Maria, Ludwik de Frotte, mianujący się Feldmarszałkiem i kawalerem z adiutantami swoimi Casimieur, Pascal, Squirrel, St. Florent i kommandantami legionow de Cauxmarque, d’Hugon i de Verdun, dostali się w ręce jenerała Chamberlhae. — Posyłam Ci papiery, pieczęci i pugnały, które przy nich znaleziono. — Przeprowadzono tych 7 szuanow pod mocną eskortą do Vernevil, a ia zwołałem natychmiast komisyyą woyskową dla sądzania ich podług prawa. Byli oni głównymi narzędziami rozruchow w okręgach 14 i 15 dywizyi woyskowej. Ich schwytnie zabezpiecza spokojność.

Między listami znalezionemi przy tych iencach znajduje się list Frotte pisany do

Fraccym znaleziono, pokazuje się, że wydział rojalistów w Paryżu wzwąat wszystkich dowódców szwadronów, żeby się tym czasem do pokoju słońca, i żeby się spokojnie zachowali aż do przybycia Francuzkiego Xiążęcia i obcej pomocy. — Jenerał Massena żądał znowu od miasta Marsylii 600,000 frankow.

Tutejsze pisma przeznaczają już szwadronów, którzy się poddali, na posiłkowe woyska, które do naszej Egipskiej armii mają być wysłane. Mowią że jenerał Morand jest mianowany prefektem Paryża. — B. Kogner wynalazł pistolet, za pomocą którego magazyn i cały dym od najszybciej złościcielow może być obroniony. Sznur do każdego okna i od każdych drzwiw idzie do kurka. Wystrzela on zaraz, skoro tylko sznur się poruszy, przez swój huk obudza on śpiących i zapala razem świecę przy pistolecie osadzoną. Pistolet taki kosztuje 36 frankow.

Z Medyolanu d. 10. Lutego.

Francuzi w Genueńskim znowu się wzmocniają i starają nie tylko przejsięcia gór opuszczone znowu opanować, ale nawet po równinach się rozpościerać. — Czwartego dnia posunęli się oni z gory Brisco ku Capriata, ale byli natychmiast napadnięci i ze stratą około 400 ludzi nazad odparci. — Przy Finale zacięli oni korpus z wysiętych patriotow Włochskich, którzy im do odbicia Włoch pomagać mają. — D. 27 stycznia pokazały się przed Finale 3 fregaty, dla rozpoznania wod tamtejszych. — Gdy się zbliżyły, strzelano na nie, poczem one zatknęwszy Cesarską banderę oddaliły się. — Francuzi swoje w S. Spirito porobione szwadrony znowu opuścili a artylerya do Luaro śięgali. — Główna kwatera jenerała Melas znajduje się tym czasem jeszcze

w Turynie a poruszenia woysk są znowu słabsze niż przed kilką dniami były. — W Pawii wiele batalionow odebrały rozkaz aby się zatrzymały. — Zdane się, iż przykre nowo wroczone zimno, była tego przyczyną.

Kommanderujący jenerał Massena d. 4. m. opuścił Niceę, dla obiechania prawego skrzydła armii i udania się do Genui; mowią o tem, że jego główna kwatera na przedmieście St. Pietro d'Arena będzie przeniesiona.

Z Strasburga d. 12. Lutego.

Jenerał Joba mianowany jest kommandantem woysk Francuzkich w starym Brisack i okolicy stojących, kwatera jego główna jest w Biesheim pod nowym Brisack. — Przedsięwzięte dla komunikacyi z krajami Niemieckimi śródkki nie zostały potwierdzone: przez jenerała Moreau, który wyraźnie oświadczył, iż lubo uznaje potrzebę ułożenia prawa wywozu i przywezu towarow, lecz to prawo ma być ułożone przez rząd Helwecki, a pożytki z niego powinny być stosowane do kantonow, których nieszczęścia domagają się o wsparcie.

Z Berlina d. 15. Lutego.

W Gazecie dworskiej czytamy następujący artykuł. "List z Wiednia pod d. 1 Lutego Depesze konsula Buonapartego tyczące się pokoju o których tyle razy wspomiano, pierwszym strażom armii Arcy Xcia Karola oddane zostały, które na dniu dzisiejszym przewiózł tu pułkownik Colleredo adiutant Arcy Xcia. — Po przybyciu trzech kuryerow Angielskich lord Minto udał się do Cesarza i dał mu kopie odpowiedzi, które dał sekretarz stanu Greaville, na nowe propozycje do pokoju, które znowu konsul Buonaparte podał.

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 12 MARCA 1800.

Z Szwabii d. 13. Lutego.

Trzy regimenta Szwajcarskie Bachman, Roverea, i Salis weszły już na żołd Angielski na lat trzy. Regiment Bachman był niegdyś w służbie Sardyńskiej. Traktat Subsdydny między Bawaryą i Anglią nieprzyszł jeszcze do skutku, lecz korpus Kondusza zostawać także będzie iak upewniam, na żołdzie Angielskim. — W Księstwie Wirtemberskim wielki rozpoczął się rekrut, każdy od roku 17 do 40 jest tu podległym. — Liczbę więźniów siedzących w Asberg pomnożyły świezo 4 znakomite osoby iako to: sekretarz rządowy Hauff, adwokat Zeller, adwokat Buntz i porucznik Bauer to aresztowanie wielkie tu osiągnęło podziwienie.

Od brzegow Menu d. 17. Lutego.

Terazniejsza spokojność wojenna na lewym brzegu Renu w okolicy Moguncyi zerwaną już bydź zaczyna. Od kilku dni znaczna liczba wojsk Francuzkich przesała Ren pod Moguncyą i rozszerzyła się w okolicy Lemburga nad Lahną. Do Moguncyi co raz więcej wojska Francuzkiego przybywa.

Z Drezna d. 10. Lutego.

Sprawiający interesu Francuzkie obywatel Helfinger żyje tu teraz iako osoba

prywatna, miewa iednak często audyencyą u ministrów i bardzo jest powezanym. Jego osobiste przymioty powszechny zjednaly mu szacunek. Następcą jego obywatel Lawalette ieszcze nieprzybył.

Z Offenburga d. 15. Lutego.

Jesteśmy co moment w oczekiwaniu, iż kroki nieprzyjaielskie rozpoczną się, gdyż Francuzi pod Kel i Brisack bardzo się zmocnili i już po dwa razy na Harm w bębny bito. Zdaje się, iż zamiarem jest allarmować wojska Cesarzkie wobuz Renu, iesteśmy przeto w wielkiej irwodze. W Alzacyi jest także bardzo wiele zbranego wojska Francuzkiego.

Z Auszpurga d. 24. Lutego.

Wozora polny ekwipaż C. K. Feld: M. barona Kray tu przybył z Tyrolu.

Z Konstantynopolu d. 27. Stycznia.

Jakozkolwiek bądź W. Wezyr przez opór niektórych baszew i przez choroby, które się w jego wojska wkradły, u swoich działaniach opóźniony był, udało mu się atoli, nie tylko postąpić naprzód, ale nawet fortecę El. Arisch zdobyć. — Fortecę tę jenerał Buonaparte w swoich jenerałowi Kleber zostawionych instrukcyach, które od Anglików złapane i publikowane były, uważa iako klucz do Egiptu. — Spo-

dziewamy się tedy, że skutek tego zwy-
ciężstwa ten będzie, że Francuzi będą się
wkrótce starać wyśdź z Egiptu przez ka-
pitulacyą.

Od Renu d. 20. Lutego.

Mowią tu w niektórych miejscach, że
jeden wielki generał Rosyyski w padł w
niełasce. Tymczasem to jest tak dalece
niepewna, że nawet jego nazwiska wymie-
nić nie śmielią.

Wiadomość że Bawaria w ręce Angli-
ków dostała się z niezmierną dobrocią (12
mill. w gotosiznate a za mill. w kaffie) u

trzymacie się jeszcze dotąd. Widać że to
jest jeszcze echo tey pierwszej pogłoski,
o krórey w pierwszej następy gazecie
wzmiankowaliśmy. Gdyby to jednak nie-
było prawdą, mielibyśmy byli dotąd już
wiele przeciwnych wieści.

Żeśmy donosili o złapanych z Egiptu
listach iako o dziele Angielskiej fabryki,
wspieraliśmy się na świadectwie Xcia Bed-
ford, który publicznie w parlamencie nie-
tylko ie za nierzetelne uznawał, ale nadto
nazwał podłym towarem i zdanie jego
nie było zbite.

DONIESIENIA.

C. Krol. Sidy szlacheckie Lubelskie Gallicy zachodniej, oznaymiają tym Edyk-
tem uroizonym Michałowi Ogińskiemu, tudzież Jozefię z Ogińskich, i Janowi Łopa-
czyńskiemu małżonkom, że JPani Zofia Szymanowska z Gorskich iako matka, tudzież
Michał, Ignacy, i Jozef Szymanowscy synowie u sądow tych o zapłaceniu summy
95,000 zł. Pol. przeciwko nim iako współ sukcesorom po śmierci Pauli z Szembeków
Ogińskiej żądobę podali i o pomoc sądu, iie sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w
Ces. Krol. krainach dzieuczonych znajdują się, im patrona tutejszego JPana Chyliń-
skiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postawowity, z którym process ten po-
dtug ordynacji sądowey rozpoznanie się i ukonczony zostanie; oni przeto Edyktom ni-
niższym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwowitym to jest: w 90
dni swoy odwod podali, albo jeżeli iskie mają prawa swego dowody, te zastępcy
wymaczenemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego Patrona obrali, tego sądom
tym wymieili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony
swey sprawy za nayskuteczniejsze oszdzę; gdyż inaczej wszelką niefortunność z
zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw, samiby sobie, przypisać byli
winni. Dnia w Lublinie dnia 20 Listopada 1799.

Ig. Pietruski.

Brzozowski.

Purtscher.

Ex Consilio C. R. Fori Nobil Lublinensis 14 Januarii 1800
Dostenberg.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Generosis Annæ
de Taczanorowskie Obniska & Joachimo Obniski; Medio presentis edicti hinc insinatur, quod nimirum
Jureus Israel Rabinus Lublinensis adversus eos & Dominum Alexandrum Comitem Zamolski, Francis-
cum Bielanski, tum Judæos Abraham Ewadie, & Jacobum Natanowicze ad Forum hocce in causa
puncto solutionis summæ 46000 f.p. Libellum porrexerit Judicique opem, quo ad id justitia
exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum eorum habitationis locum, vel plane a
Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsis hic loci degentem advocatum Hackenschmid ipso-
rum periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumquo etiam Lis contestata in confor-
mitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur,
ideo in eum in usum demonentur ut in termino 90 dierum aut ipsi compareant vel Curatori dato,
si quæ forte haberent Juris sui adminicula tempestive transmittant vel denique alium quempiam Man-

datarium constituent Foroque huius denominatione & pro ordine proscripito ea Juris adhibeant media, donec ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverint utpote quod secus adversas fors cunctationis sua sequelas sibi met ipsis imputandas habebunt. Ita enim sanciant prescriptae pro Cæs. Reg. hereditariis Terris Leges.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galicie Occidentalis. Datum Lublini die 18 Xbris 1799

Jurysdykcyja Dominij Okuniew obwieszcza: iż na satysfakcyą zaległych czynsow gruntowych dominij Kaleń, licytowane będą w Kaleni w terminach 27 lutego, 13 i 27 Marc r. b. kolonia w Kaleni, włok 5 pola, 1 k i bosu wynosząca, w cyrkule Siedleckim par. Okuniew, leżąca (po odpadnieniu od niej Krystyana i Katarzyny German, za nieptacectwie czynsow) zbudowlami na teyż kolonii do 150 zł. ryń taxowanemi, oraz sprzętami różnemi gruntowemi po tychże Germanach. Więcay licytujący budowy z gruntami, otrzyma tę kolonią z prawem, iakie kolonistom Kaleni służy. Dań w Okuniewie 5 Febr. 1800.

Cesarsko Krolewskie Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej, na prozbę przez adwokata Szyteckiego zastępcę, dziedzictwa leżącego po Katarzynie Duninie Szopie pozostałego, do C. K. sądu w tutejszych wniesioną, wzywają wszystkich, którzy prawo iakie do przerzeczonego dziedzictwa mieć rozumieją, Edyktem niniejszym stosownie do § 631 Prawa Cywilnego C. c. § 11., ażeby d. 21 Lutego roku przyszedłego 1801 w C. K. Sądach tutejszych o godzinie 9 z rana, w celu poryskania w części iaką wypadnie satysfakcyi za poprzedzającym pretensy swych obrachowaniem staęli; gdyż inaczej nie stawiający do tego jedynie odkazanemi będą, co się z malszy pozostanie. W Krakowie d. 24 Grudnia 1799.

Josef de Nikerowicz.
Josef de Cronenfels.
Chrastianki.

Z Rady Cæs. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

Elsner.

Dnia 29go kwietnia roku teraźniejszego o godzinie 9tej z rana, w kancelaryi C. K. praefektury Złoczew w cyrkule Sandomirskim niżej wyrażone dochody przez publiczną licytacyą na rok jeden, zaczawszy się od 1go listopada roku 1800 warendę puścić będą.

- 100 Młyn we wsi Samborow.
- 2do Młyn wietrzny w Stodolach.

3to Do dobr Złoty, i Starostwa Sandomirskiego, należący karczmy pojedynczo lub razem na odbierania roczny kwoty 9 rzekki.

Ochotę mający arandować oprócz żydow, na dzień wyznaczony, stawić się mają. W Złoty dnia 15go Lutego 1800.

Jan Navratil prefekt.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Franciszkowi Olskiemu, ze Stanisław Zajączkowski u sądow tych, o wystużoną zapłatę, załobę na niego podał, i opomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sady te nie mając wiadomości gdzie obywatelowany zostale, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tutejszego Walentego Ostrowskiego, z tego szkoda i jego kosztem zastępcę postawowały, z którym process ten stosownie do przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwolnym, to jest w przeciągu 90 dni sam staęł, albo jeżeli iakie mu prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wczasie przestął, albo nakoniec innego so-

bie patrona obrat, tego sadom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych s zoddkow prawa używat, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Joz. de Cronenfels.

W. Roskeschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 28 Stycznia 1800.

Elsner.

Na d. 27 Marca r. b. będzie w C. Kro. cyrkulu Bocheńskiego kancelaryi Woytostwo Sleszowice zwane w cyrkule Myślenickim położone, a do ekonomii Niepołomskiej należące przez licytacją na trzy po sobie następujące lata, to jest od 24 czerwca 1800 roku aż do 23 czerwca 1803 zarządowane.

Cena fiskalna po odtrąceniu wszelkich podatkow wynosi 533 Ryń. Każden z tym licytant ma być z tą częścią wadium albo zaręczynem zaopatrzony, bez którego tak iak i restancyaryuszowie skarbowi do licytacji mniemaney realności przypuszczonym nie będzie.

Obowiązki wrendowania tegoż Woytostwa tu w Niepołomskiej ekonomiczney kancelaryi mogą być, kto chce wiedzieć oznajmione.

Z C. Kr. Niepołom: Dobr Dyrekcyi. Dnia 14

Februarii 1800.

K. Prokesz, adiunkt dyrekcyi.

Na d. 30 Kwietnia b. r. będzie w C. K. Niepołomskiej dyrekcyonalney kancelaryi z rana o 9 godzinie Młyn skarbowy o jednym kamieniu w wsi do państwa Niepołomskiego należący Xiążnice, oraz z należącemi do tegoż gruntami ma 3 morgi 736 □ siagow nayıjcey dającemu Emphiteutycznie sprzedany.

Pratiumfiscł wychodzi w 10 Ryń. rocznego czynszu i 100 Ryń. kapitału.

Ochote mający kupić się, mają się w 10ą część wadium za opatrzyc, bez którego złożenia żaden do licytacji przypuszczonym być nie może.

Z C. Krol. Dobr Dyrekcyi. W Niepołomicach dnia 8 Lutego 1800.

K. Prokesz, adiunkt dyrekcyi.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają Edyktem niniejszym: ze na żądanie Pani Antoniny Czermińskiej dobra Łatanice w cyrkule Kieleckim leżące, do malszy pupillarney Romana Ankwicza należące i co do wartości na 28,008 zł. ryń. 55½ gray. oszacowane, dnia 19 kwietnia roku bieżącego o godzinie 9 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą. Zręczący sobie dobr tych nabydź niechay się na dniu wyznaczonym w C. K. sądach tuteyszych zaydują, i niechay sobie akt detaxacyi w tuteyszey przezrzę registraturze.

Wierzytiele zaś na dobrach tych hypotekę mający niechay się przy licytacji zaydują, ażeby praw swoich dopilnować mogli. W Krakowie dnia 14 stycznia 1800.

Jozef. de Nikorowicz.

Gellinek.

Chrastianski.

Z Rady C. K. Sądow Siła, Krakowskich Galicyi Zachod.

Elsner.

Kamienica w mieście Krakowie w rynku przed hauptwachem pod Nrem 263 stojąca, a Ichmć Sukcesorow Scheidtowskich dziedziczna do sprzedania jest. Związcy kupna tej kamienicy mogą się zgłosic oo JP. Adama Ekielskiego w Krakowie na ulicy Grodzkiej pod Nr. 203 mieszkającego zlecenie sprzedarzy tej kamienicy mającego, a o szacunku i kondycjach sprzedarzy tej kamienicy zupełną informacją powezną.